Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Wydanie A. B. C. Cena egzemplarza 20 gr

GŁOS NARODU

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Kraków, ul. św. Krzyża L. 11.
TELEFONY: Redakcja . . . 101-90
Administracja . 133-44
Konto P. K. O. 415.730 Kraków Nr.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Zagranicą
Miesięcznie	5·— zł.	4·50 zł.	5·— zł.	8·— zł.

Redakcja niezamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje. listów nieopłaconych nie przyjmuje. Za każdą zmianę adresu 50 gr. Redakcja przyjmuje strony od godz. 11 do 13

Rok XLIV Kraków, poniedziałek, dnia 5 kwietnia 1937 r. Nr 93.

Niepowodzenie systemu zbiorowego bezpieczeństwa

Paryż, 4. 4. (PAT). Komunikat o wynikach obrad Małej Ententy, opublikowany w Białogrodzie, nie rozproszył pesymizmu prasy francuskiej, która stwierdza **niepowodzenie akcji dyplomatycznej, mającej na celu doprowadzenie do zawarcia paktu wzajemnej pomocy między krajami Małej Ententy i Francją.**

„Petit Parisien" pisze, iż treść komunikatu jest pocieszająca o tyle, iż potwierdza on solidarność Małej Ententy. **Zagadnienie zawarcia paktu wzajemnej pomocy nie zostało poruszone w czasie obrad w Białogrodzie.** Oznacza to, że obecny moment nie nadaje się do podejmowania tej sprawy, ponieważ pakt tego rodzaju mógłby obudzić podejrzenia Niemiec i Włoch.

„Journal" stwierdza, że o ile **Mała Ententa spełnia swoje zadanie, jeżeli chodzi o problematy drugorzędne, to jednak w problemach pierwszorzędnych nie spełnia swego zadania.** Porozumienie Jugosławii z Włochami uniemożliwiło przekształcenie Małej Ententy na ugrupowanie, związane traktatem wzajemnej pomocy.

Tarcia w łonie M. Ententy trwają nadal

Budapeszt 4 kwietnia. (PAT). „Pester Lloyd", komentując obrady Małej Ententy w Białogrodzie pisze, **Bogactwo słów tego komunikatu służy właściwie do zatuszowania faktu, iż plan zawarcia paktu wzajemnej pomocy nie był nawet przedmiotem obrad.** Po zakończeniu obrad białogrodzkich ma się wrażenie, że **dotychczasowe tarcia między państwami Małej Ententy trwają nadal. Jest rzeczą charakterystyczną, że komunikat nie porusza sprawy restauracji Habsburgów.**

Berlin zadowolony, choć by wolał, aby M. Ententa rozbiła się

Berlin, 4. 4. (PAT). Wyniki obrad Małej Ententy w Białogrodzie przyjęto **w niemieckich kołach politycznych z uczuciem zadowolenia.** Wiadomości z Białogrodu sygnalizują bowiem odłożenie, jeżeli nie odrzucenie francuskiego planu reorganizacji politycznej w dorzeczu Dunaju, głównie z powodu zastrzeżeń Jugosławii. Jest to, zdaniem niemieckich kół politycznych, jeden z dodatnich skutków ostatniego porozumienia między Białogrodem i Rzymem. Dodatnim momentem, zdaniem tutejszych kół politycznych, jest negatywny stosunek Małej Ententy do sprawy restauracji monarchii w Austrii. Rezultat obrad Małej Ententy w Białogrodzie nie przyniósł więc, według opinii niemieckiej, niemiłych niespodzianek i nie doprowadził do żadnego sensacyjnego rozstrzygnięcia. **Z drugiej strony wynik rozczarował obserwatorów niemieckich, wypadł bowiem zbyt blado i nie pociągnął za sobą rozbicia Małej Ententy,** jak tego spodziewał się Berlin. Komentarze dzienników niemieckich wyrażają rozczarowanie z powodu niedostatecznie wyraźnych i szybkich następstw paktu jugosłowiańsko-włoskiego.

Głosy prasy rzymskiej

Rzym, 4 kwietnia. (PAT). „Tribuna", omawiając wyniki konferencji Małej Ententy w Białogrodzie, stwierdza, że podpisany ostatni **układ włosko-jugosłowiański uzyskał aprobatę państw Małej Ententy.** Równocześnie obrady M. Ententy na skutek **negatywnego stanowiska Rumunii i Jugosławii nie doprowadziły do przyjęcia proponowanego przez Francję paktu wzajemnej pomocy.** „Tribuna" zauważa, że Jugosławia, poprawiwszy swe stosunki z Węgrami, Austrią i Włochami, nie czuje potrzeby zawierania nowych paktów zbiorowych.

„Giornale d'Italia" stwierdza, że propozycja w sprawie układu wzajemnej pomocy została ostatecznie porzucona w Białogrodzie.

„Lavoro Fascista" zaznacza, iż uchwały Małej Ententy oznaczają nowe poderwanie systemu zbiorowego bezpieczeństwa.

Adw. Hofmokl-Ostrowskiemu podwyższono karę

Sosnowiec 4 kwietnia. (PAT). W Sądzie Okręgowym w Sosnowcu toczyła się w dniu 3 bm. rozprawa odwoławcza przeciwko adwokatowi Hofmokl-Ostrowskiemu (ojcu) oskarżonemu o obrazę sądu. Adw. Hofmokl-Ostrowski po wyroku, skazującym klienta, Pawła Grzeszolskiego na karę śmierci, zamienioną na dożywotnie więzienie, przesłał pod adresem sądu depeszę z zapowiedzią apelacji, której treść sąd uznał za obraźliwą. W pierwszej instancji adw. Hofmokl-Ostrowski skazany został na miesiąc aresztu.

Na dzisiejszej rozprawie Sąd podwyższył karę oskarżonemu skazując go, na trzy miesiące aresztu z pozbawieniem prawa wykonywania praktyki adwokackiej na przeciąg 2 lat.

We Francji już wołają o „Front Rewolucyjny"

Kryzys w łonie „Francuskiej Partii Socjalistycznej"

Paryż, 4 kwietnia. (PAT). Francuska Partia Socjalistyczna przeżywa poważny kryzys **wewnętrzny na tle utrzymania jednolitości i dyscypliny.** Komitet grupujący przedstawicieli organizacyj młodzieży socjalistycznej oraz delegatów partii, wychodząc z założenia, że tzw. **„lewica rewolucyjna, posiadająca licznych sympatyków w łonie młodzieży, uprawia propagandę szkodliwą dla jednolitości partii",** postanowił wykluczyć z grona młodzieży socjalistycznej 22 czynnych działaczy, znanych, jako gorących zwolenników przywódcy lewicy rewolucyjnej **Marceau-Piverta.** Jednocześnie komitet ten postanowił rozwiązanie t. zw. „Porozumienia Departamentu Sekwany", będącego ekspozyturą związku młodzieży socjalistycznej na terenie Paryża i okolicy.

Krążą pogłoski, że stosunki między lewym skrzydłem partii a władzami partyjnymi mają być tak napięte, że nie jest wykluczone, że Marceau-Pivert i jego grupa „lewicy rewolucyjnej" podzieli los wykluczonych działaczy młodzieży socjal. Jednocześnie w związku z tymi procesami w łonie partii socjal. **anarchiści i lewicowi komuniści ujawniają na terenie Francji coraz poważniejszą aktywność.** Anarchistyczny „Libertaire", który z podrzędnego tygodniczka przekształcił się w pismo codzienne, **wystąpił obecnie z inicjatywą,** aby „Frontowi Ludowemu" przeciwstawić „Front Rewolucyjny", skupiający anarchistów, lewicowych komunistów, organizacje skrajnej młodzieży lewicowej oraz grupę „lewicy rewolucyjnej" Marceau-Piverta.

We Francji wchodzi w życie 40-godzinny tydzień pracy

Paryż, 4. 4. (PAT). W dzisiejszym „Dzienniku Ustaw" ukazały się teksty dekretów, uchwalonych ostatnio przez radę ministrów w sprawie wejścia w życie postanowień o 40 godzinnym tygodniu pracy w handlu detalicznym, bankowości, ubezpieczeniach i kasach oszczędności. Dekrety te przewidują w handlu detalicznym Paryża i okolicy 2 dni odpoczynku od pracy, a mianowicie w niedziele i poniedziałek. **Już w przyszły poniedziałek wielkie domy towarowe i magazyny oraz przeważna część wielkich sklepów będą zamknięte. Prawdopodobnie otwarte będą tylko drobne sklepy. Dzień poniedziałkowy przybierze więc w Paryżu wygląd dnia świątecznego.** Pracownicy bankowi i towarzystw ubezpieczeniowych, co do których postanowienia o skróceniu czasu pracy wejdą w życie 12 kwietnia, świętować będą natomiast w sobotę i niedzielę.

Sprawczyni zamachu na b. amb. de Chambrun pod obserwacją psychiatryczną

Paryż, 4. 4. (PAT). Sprawczyni zamachu na b. ambasadora francuskiego w Rzymie de Chambrun, p. Magdalenę de Fontange postanowiono poddać ekspertyzie psychiatrycznej, mimo, iż oskarżona twierdzi, że dokonała zamachu z pełną świadomością swego czynu.

Śmiertelne szczątki śp. K. Szymanowskiego przybyły do kraju

Poznań, 4. 4. (PAT). Śmiertelne szczątki śp. Karola Szymanowskiego przybyły dziś rano do kraju. Około godz. 4 rano nadjechał wagon wiozący trumnę wielkiego kompozytora na dworzec stacji granicznej w Zbąszyniu. Na peronie, udekorowanym zielenią oraz flagami narodowymi i żałobnymi, oczekiwała na pociąg delegacja Stowarzyszenia Muzyków Polskich, przedstawiciele władz i organizacyj miejscowych oraz warta honorowa. O godz. 14.10 żałobny pociąg przybył do Poznania, skąd po uroczystościach żałobnych wyruszył do Warszawy.

—ooo—

Powstańcy przygotowują nową ofensywę

Sevilla 4 kwietnia. (PAT). Gen. Queipo de Llano przemawiając przed mikrofonem tutejszej radiostacji oświadczył, że pozycje zdobyte przez powstańców na froncie biskajskim zostały silnie umocnione. Dowództwo powstańcze przygotowuje się do nowych operacyj, które nie nastąpią prawdopodobnie przed upływem paru dni.

Przed upadkiem Durango

Avila 4 kwietnia. (PAT). Specjalny wysłannik agencji Havasa donosi, że mimo dyskrecji głównego dowództwa wojsk powstańczych, panuje ogólne przekonanie, że **rezultaty operacyj wojskowych przeprowadzonych przez oddziały powstańcze na froncie biskajskim są daleko bardziej poważne, niż doniosły o tym komunikaty oficjalne.**

Wczoraj umocnione zostały przez powstańców nowe pozycje na zboczach wzgórza Amboso, które jest bardzo ważnym punktem **strategicznym.** O świcie liczne ciężkie samoloty powstańcze rozpoczęły bombardowanie pozycyj wojsk rządowych.

Miejscowość Durango jest pospiesznie ewakuowana przez oddziały rządowe.

Madryt, 4 kwietnia. (PAT). Samoloty powstańcze bombardowały wczoraj po południu Durango. Szkody są bardzo znaczne. Zniszczeniu uległo szereg budynków. Są liczne ofiary w ludziach.

Czerwoni wzywają do powrotu obywateli przebywających na obczyźnie

Walencja 4 kwietnia. (PAT). Minister wojny wydał dekret mocą którego wszyscy obywatele hiszpańscy, przebywający poza granicami kraju, mają niezwłocznie stawić się na terytorium Hiszpanii przed władzami wojskowymi dla wcielenia do szeregów armii. Dekret ten znosi dotychczasowe postanowienia wyjątkowe, dotyczące obywateli hiszpańskich, które zwalniały ich od obowiązku stawienia się do szeregów.

B. szef G. P. U. Jagoda aresztowany

Moskwa, 4. 4. (PAT). W dniu dzisiejszym na mocy postanowienia CIK. ZSRR. **były szef GPU.**, a ostatnio ludowy komisarz łączności, **Jagoda został zwolniony z zajmowanego stanowiska za przekroczenia natury służbowej. Sprawa jego została przekazana władzom sądowo-śledczym.**

Według obiegających w Moskwie pogłosek, Jagoda został już aresztowany.

„Dla przerwania monotonii wieczorów zimowych"

Sztokholm, 4. 4. (PAT). W Karlskronie aresztowano roznosiciela brykietów, co do którego istniały podejrzenia, że jest podpalaczem. W czasie śledztwa **aresztowany przyznał się, że w ciągu 7 lat podpalił 13 domów — „dla przerwania monotonii wieczorów zimowych".**

Tragiczna śmierć dwóch górników

Sosnowiec 4 kwietnia. (PAT). W podziemiach kopalni „Niwka" pod Sosnowcem zawaliła się ściana węglowa, zasypując 4 górników. Wszczęta niezwłocznie akcja ratunkowa doprowadziła po kilku godzinach do wydobycia zasypanych, z których dwóch poniosło śmierć na miejscu, a dwaj odnieśli rany.

Ojciec św. przyjął 400 par nowożeńców

Citta del Vaticano, 4. 4. (PAT). Ojciec święty dzięki znacznej poprawie w stanie zdrowia podjął udzielanie audiencyj, przyjmując dzisiaj 400 par nowożeńców, do których wygłosił dłuższe przemówienie.

Rząd radzi nad zwyżką cen

Warszawa, 4 kwietnia. (PAT). Dnia 3 bm. odbyło się pod przewodnictwem premiera gen. Sławoj-Składkowskiego posiedzenie Rady Ministrów, na którym omawiane były dalsze środki przeciwdziałania zwyżce cen oraz tendencjom spekulacyjnym.

Dwie katastrofy kolejowe w jednym dniu

Londyn, 4 kwietnia. (PAT) Dziś wczesnym rankiem w odległości kilkuset metrów od dworca Victoria wydarzył się czwarty w ostatnich dniach wypadek kolejowy. Mianowicie jeden z pociągów elektrycznych wpadł na lokomotywę stojącą na bocznym torze. Konduktor i motorniczy odnieśli ciężkie rany. — W pociągu nie było na szczęście pasażerów. Spośród rannych w czasie katastrofy w Battersea-Park zmarły dalsze dwie osoby, zwiększając liczbę ofiar do 10 zabitych.

Londyn, 4. 4. (PAT). Do szeregu katastrof kolejowych przybyła już nowa, piąta w ostatnich paru dniach. Mianowicie na odnodze Poll—Hil zderzyły się dwa pociągi towarowe. Konduktor jednego z tych pociągów przewieziony został w stanie ciężkim do szpitala. Wypadek wydarzył się na linii Londyn — Dower — Folkestone, gdzie panuje ożywiony ruch pociągów, który na skutek katastrofy był na kilka godzin wstrzymany.

Kronika lwowska

JEDYNY KURS ZIELARSKI W POLSCE. Małopolskie Towarzystwo Zielarskie otwiera we Lwowie z dniem 5 bm. 1937 r. trzymiesięczny kurs uprawy, przetworów, stosowania i handlu ziołami leczniczymi i przemysłowymi. Na kurs zapisać się mogą nie tylko ci, któ rzy później chcieliby zostać instruktorami uprawy ziół, lub ci, którzy mając chociażby niewielki kawałek ziemi, chcieliby nauczyć się racjonalnej uprawy, ale także i ci, którzy chcieliby uzupełnić swoje wiadomości w dziale zielarstwa i dowiedzieć się jakie bogactwa materialne, niewyzyskane dotąd, posiadamy w ziołach leczniczych, które sprowadzamy niepotrzebnie za wiele milionów złotych zza granicy, jak należy zioła te poznawać, zbierać, uprawiać i przygotowywać do handlu. — Zgłoszenia w uczestnictwie kursu przyjmuje i informacji udziela Zarząd Kursu we Lwowie pl. Bernardyński 11.

SKAZANIE UCZESTNIKÓW DEMONSTRACYJ BEZROBOTNYCH. W dniu 3 kwietnia Starostwo Grodzkie przeprowadziło rozprawę przeciwko sprawcom zajść jakie miały miejsce 31 marca na ul. Janowskiej. Skazani zostali: Stanisław Szydłowski na 14 dni aresztu, Michał Rogowski, Ludwik Sypniewicz i Czesław Wojciechowski po 6 dni aresztu. Przyjęli oni wyrok. Natomiast nie przyjęli wyroku i apelowali do Sądu Okręgowego. Salomon Grünspan (14 dni aresztu), Michał Cymbała i Piotr Prykas po 6 dni aresztu. Wczoraj również w trybie przyśpieszonym sąd okręgowy powyższe wyroki zatwierdził.

ZWŁOKI NOWORODKA W WALIZCE. — W dniu wczorajszym zamieszkały przy ulicy Gródeckiej 47 Teodor Onyszko znalazł na ul. Gródeckiej walizkę, a podniósłszy wieko, ku swemu przerażeniu stwierdził, że znajdują się w niej zwłoki noworodka. Lekarz dzielnicowy polecił odstawić zwłoki do Instytutu Medycyny Sądowej. Policja wszczęła dochodzenia.

ZŁODZIEJE W SYNAGODZE. Ub. nocy nieznani sprawcy dokonali włamania przez usunięcie krat do synagogi przy ul. Rappaporta 2. Włamywacze zabrali 8 lichtarzy srebrnych i jeden kandelaber 8-ramienny, ogólnej wartości 1800 zł. Policja wdrożyła dochodzenia.

—oOo—

REPERTUARY TEATRÓW I KIN LWOWSKICH.

Teatr wielki: poniedziałek, 5 bm. o godz. 19.30 występ H. Ordonówny.

Teatr Żołnierza: poniedziałek 5 bm. godz. 19.30 „Matura“.

APOLLO: „Ogród Allaha“ z Marleną Dietrich.
ATLANTIC: „Sonata księżycowa“ (Ignacy Paderewski).
CASINO: „Dama kameliowa“ (z Gretą Garbo).
GLORIA: „Jego wielka miłość“ i „Ludzie w tunelu“.
EUROPA: „8 siostry Penny“.
GLORIA: „Bounty“ oraz „Niedołęga“.
GRAŻYNA: „Carewicz“ (z Martą Eggert).
KOPERNIK: „Jak się wam podoba?“
MARYSIENKA: „Bogate biedactwo“ (Shirley Temple).
METRO: „Księżniczka Czardasza“ (z Martą Eggert).
MUZA: „San Francisco.“
PALACE: „Ordynat Michorowski“ — Fr. Brodniewicz, T. Wiszniewska, Barszczewska, Ćwiklińska, J. Stępowski (program świąteczny).
PAN: „Barbara Radziwiłłówna“.
PAX: „Jadzia“ z J. Smosarską.
RAJ: „Szczepko i Tońko“ w arcywesołej komedii „Będzie lepiej“.
STYLOWY: „Nicpoń“, oraz rewia.
ŚWIT: „Trędowata.“
TON: „Czarny hrabia“ z Pat i Patachonem.
UCIECHA: „Mały król“ oraz rewia.

Sport

Wisła - Warszawianka 5:0 (2:0)

(at) Wisła zainaugurowała mistrzostwa Polski w piłce nożnej wysokim i w pełni zasłużonym zwycięstwem rewanżując się w zupełności Warszawiance, za zeszłoroczną na swoim boisku poniesioną porażkę 0:3. Pokazała bardzo dobrą grę, przede wszystkim w ataku, który przy lepszym szczęściu mógł strzelić jeszcze więcej bramek. Inne linie nie ustępowały w niczym atakowi i przewyższały podobne u Warszawianki pod każdym względem. Warszawianka okazała się słabym zlepkiem graczy, któremu się nic nie udawało. Jedynie Rudnicki w bramce wyszedł najlepiej i winy za bramki nie ponosi. W Wiśle najlepiej zagrał Artur, strzelec 3 bramek, z których pierwsza, to wspaniała bomba z 30 m. nie oglądana od lat na boiskach krakowskich. Dalszymi strzelcami byli Gracz i Habowski. Sędzia p. Rettig dobry. Widzów 3.500.

Wisła Ib — Garbarnia Ib 6:1.
Łódź: Cracovia — Ł. K. S. 1:1.
Lwów: Garbarnia — Pogoń 0:0.

Wczoraj rozegrano ostatnie spotkanie finałowe o mistrzostwo Polski w boksie: Warta pokonała H. C. P. 9:7; I. K. P. wygrało z Okęciem 11:5. Mistrzem Polski została Warta, wicemistrzem I. K. P. (Łódź).

Błogosławieństwo Ojca św. dla uczestników Zjazdu Biblistów Polskich

Zjazd biblistów polskich, który obradował w Krakowie w dniach 31 marca i 1 kwietnia wysłał do Ojca św. następującą depeszę: **„Miasto Watykańskie. — Profesorowie Pisma św. zebrani z całej Polski w Krakowie w celu naradzenia się nad nowym przekładem Pisma św. na język polski pokornie proszą o błogosławieństwo apostolskie jako zadatek pomyślnego wyniku zjazdu“.** Na telegram ten nadeszła z Watykanu następująca odpowiedź: **„Miasto Watykańskie 2 kwietnia 1937 r. — Do Najprzewielebniejszego Ks. Biskupa Stanisława Rosponda w Krakowie. — Ojciec św. Tobie oraz profesorom Pisma św., którzy zebrali się w Krakowie, ażeby naradzać się i powziąć decyzję co do wykonania nader zbawiennego dzieła po wezwaniu pomocy Bożej, z całego serca udziela apostolskiego błogosławieństwa. — Kard. Pacelli“.**

Na zjazd nadesłał również telegram Ks. Kardynał Prymas Hlond, który brzmi: **„Ks. Archutowski, Kraków. — Wybitnym przedstawicielom polskich studiów biblijnych przesyłam podziękowanie za adres i czułe błogosławieństwo dla ich prac naukowych tak potrzebnych naszemu życiu katolickiemu. — Kardynał-Prymas“.**

Ofiary na Arcybiskupi Komitet Ratunkowy

Na rzecz Krakowskiego Arcybiskupiego Komitetu Ratunkowego wpłynęły w dalszym ciągu do dnia 20 marca następujące ofiary: M. Ciesińska 2 zł., P. Sierosławski z zapisu po śp. bracie Siedleckim 20 zł., I. Zarzycka 5 zł., Urząd Par. w Dębnikach 15.25 zł., inż. J. Stec 5 zł., J. Wieleniewska 3 zł., M. Berger 20 zł., F. Trzcińska 3 zł., Wychowankowie Bursy męskiej Zw. Katol. Kobiet zamiast wieńca na trumnę śp. St. Rychłowskiej 5.50 zł., ks. F. Gabryl dla uczczenia śp. St. Rychłowskiej 5 zł., Urząd Par. św. Salwatora 80 zł., ks. Z. Michalski z Nart Nowych 10 zł., S. Kotarba z Zakopanego zamiast opłatka w Kole Studiów katol. 15 zł., Z. Jagiełło z Trzebini Górki 2 zł., doc. dr Szymonowicz 2 0zł., prof. dr J. Pagaczewski 5 zł., ks. W. Macheta 5 zł., dr H. Dymidowicz 10 zł., Z. S. 20 zł., dr W. Bujak 20 zł., M. S. 72 zł., K. Łuszczkiewicz 1.50 zł., S. Jawornicki 40 zł., K. Milieski 5 zł., Grand Hotel 20 zł. Urządzona w lutym br. zbiórka uliczna i mieszkaniowa, przyniosła **3.048.78 zł.** dochodu.

Do dnia 20 marca wydano bezpłatnie w 6 kuchniach Komitetu **150.865** obiadów.

Komitet uprasza o dalsze ofiary ponieważ obecnie dziennie wydaje bezpłatnie przeszło 1.400 obiadów i wydawać je będzie w takich rozmiarach blisko do połowy kwietnia br.

Ofiary składać można w Administracjach miejscowych dzienników katolickich, w biurze Komitetu Straszewskiego 18 od 10—12, w Związku „Caritas“ św. Jana 7, wreszcie na konto P. K. O. 405.825.

„Miesiąc czystości“ w Wadowicach

Dzięki inicjatywie Zarządu m. Wadowic przy żywym współudziale mieszkańców miasta zorganizowany zostaje **w ciągu kwietnia „miesiąc czystości“**, którego zadaniem będzie nadanie miastu schludnego i czystego wyglądu. Wszystkie ulice, place, podwórza oraz ścieki, jak również całe koryto strumyka Faburnia w obrębie miasta zostaną gruntownie oczyszczone. Zarząd drogowy przeprowadzi konserwację dróg w obrębie miasta zwłaszcza ciężkiej do przebycia ulicy do dworca kolejowego. Wyczyszczone zostaną również i pogłębione od szeregu lat trawą zarosłe i śmieciami zawalone t. zw. fosy obok dróg państwowych. Władze sanitarne z lekarzem miejskim dr Krzysztoforskim przeprowadzą skrupulatną kontrolę wszystkich sklepów, zakładów handlowych, restauracji, zakładów fryzjerskich itp.

Zostaną również uporządkowane wszystkie skwery oraz park miejski, gdzie zostaną założone nowe kwietniki, jak również wzbogacony zostanie drzewostan przez zasadzenie nowych drzew ozdobnych.

Walne zebranie cechu szewców

W krak. Związku Rzemieślników przy ul. Sławkowskiej odbyło się walne zebranie chrześcijańskiego Cechu Szewców i Cholewkarzy. Po udzieleniu absolutorium ustępującemu Zarządowi Cechu, oraz uchwaleniu preliminarza budżetowego na rok 1937 zabrał głos prezes Izby Rzemieślniczej **dr Jahoda-Żółtowski**, który w przemówieniu swym przedstawił sprawę konkurencji firmy „Bata“ dla rzemiosła szewskiego, naświetlił kwestię zmian, które mają być wprowadzone do ustawy przemysłowej oraz kwestię systemu nakładczego. Z kolei wybrano nowe władze Cechu z cechmistrzem radcą **Janem Weiglem** na czele.

Popołudniowy kurs pilotażu szybowcowego

Szkoła Szybowcowa Krak. Okręgu Wojew. L. O. P. P. w Bodzowie organizuje w czasie od 15 bm. do 30 maja pierwszy w roku bieżącym **praktyczny kurs szybowcowy** kategorii A i B dla mieszkańców Krakowa i okolicy. Ćwiczenia i loty odbywać się będą 3 do 4 razy w tygodniu w godzinach od 16.00 do zmroku. Informacje: Biuro Kraków, ul. Zwierzyniecka 26.

—:•:•:—

Z krakowskiej sali odczytowej

Strój rycerski za Piastów. Staraniem Tow. Przyjaciół Muzeum Nar. w Krakowie odbędzie się w środę 7 bm. o godz. 18 w Muzeum Nar. w Sukiennicach wykład dr Mariana Gumowskiego pt. „Strój rycerski za Piastów“, ilustrowany obrazami świetlnymi. Wstęp na odczyt 50 gr., dla młodzieży szkolnej 25 gr.

TEATRY I KINA KRAKOWSKIE.
Teatr m. im. J. Słowackiego.

Poniedziałek 5 kwietnia br. wiecz. przedstawienia nie będzie.

Wtorek, 6 kwietnia br. „Mały Woodley“.

ADRIA: Człowiek lew. i Pieśniarz Wiednia.
APOLLO: Piętro wyżej.
BAGATELA: rewia p. t. „Ubóstwiamy Kraków“ z gośc. wyst. Chóru Dana
KINO DOMU ŻOŁNIERZA od poniedziałku 5 kwietnia do niedzieli 11 kwietnia wyświetla film p. t. „Mały buntownik“, z Shirley Temple.
PROMIEŃ: Kaprys milionera.
STELLA: Barbara Radziwiłłówna.
SZTUKA: Bogate biedactwo.
UCIECHA: Dyplomatyczna żona.
ŚWIT: Ordynat Michorowski.
WANDA: Dama kameljowa
NADSCENKA ART. LIT. I. RÓŻYŃSKIEJ (Sala Saska). Dziś i codziennie rewia p. t.: „Pisanki Krakowskie“.

— 0g0 —

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj w poniedziałek z powodu przedstawień dla młodzieży krak. szkół średnich (wysprzedane) — wieczorem przedstawienia nie będzie. Jutro we wtorek „Mały Woodley“ angielska sztuka Johna van Druten, w opracowaniu scenicznym reż. W. Biegańskiego, w premierowej obsadzie.

NAJBLISZĄ PREMIERĄ teatru im. J. Słowackiego będzie komedia Beaumarchais'ego p. t „Wesele Figara“. Próby odbywają się od dłuższego czasu pod kierunkiem dyr. K. Frycza.

HARALD KREUTZBERG, słynny tancerz zdobywca pierwszej nagrody na Olimpiadzie w Berlinie w roku 1936, wystąpi z jedynym wieczorem w czwartek 8 bm. w Starym Teatrze

— * —

Kronika krakowska

KWIECIEŃ.
5. **Poniedziałek. Św. Wincentego.**
Wschód słońca 5.03, zachód 18.16.
Długość dnia 13 godzin 13 min.
6. **Wtorek. Św. Celestyna.**
Wschód słońca 5.01, zachód 18.17.
Długość dnia 13 godzin, 16 min.

— oOo —

„CHLEB NIEPOWSZEDNI“. Mieszczaństwo krakowskie w dniach poprzedzających święta Wielkiej Nocy złożyło na ręce wojewody Gnoińskiego szereg darów dla najbiedniejszych. Świąteczne te dary zostały przy wydatnej pomocy wojska rozdzielone przez p. wojewodę najbardziej ptrzebującym pomocy. Akcję tę scharakteryzuje redaktor W. Wasilewski w pogadance pt. „Chleb niepowszedni“, która wygłoszona zostanie w poniedziałek 5 bm. o godz. 18.25 przed mikrofonem radiostacji krakowskiej.

POWOŁUJĄ SIĘ NA PŁK. SŁAWKA... I PRZYSTĘPUJĄ DO O. Z. N. Powstały na gruzach B. B. Związek Inicjatywy Gospodarczo-Społecznej odbył w sobotę wieczór w Krakowie zebranie zarządów dzielnicowych, na którym uchwalono rezolucję stwierdzającą, że „akcja O. Z. N. jest dalszym ciągiem dzieła zapoczątkowanego z woli marsz. Piłsudskiego, a prowadzonego pod zleconym przez marszałka kierownictwem płk. Walerego Sławka“. Rezolucja wzywa wobec tego członków organizacji do wstępowania do O. Z. N.

12 WYPADKÓW SZKARLATYNY. — W Wydz. Zdrowia Publ. Zarządu m. zgłoszono w ub. tygodniu następujące choroby zakaźne: błonica (dyfteria) 5 wypadków, płonica (szkarlatyna) 12, dur brzuszny 1, nagminne zapalenie przyusznicy 1, odra 2.

TRAGICZNA POMYŁKA WARTOWNIKA. Wartownik jednego z obiektów pod Krakowem zastrzelił ub. nocy prawdopodobnie przez pomyłkę jednego ze swych przełożonych, w chwili, gdy ten na rowerze wyjeżdżał w kierunku Krakowa. Wartownika aresztowano i wdrożono dochodzenia.

POŻAR W BALICACH. W nocy z soboty n niedzielę w domu K. Nowackiego w Balicach pod Krakowem wybuchł pożar, który objął następnie budynki Szczepana Bulki i Stanisława Wójtowicza. Straty wynoszą około 30 tys. zł. Pożar nie przybrał większych rozmiarów dzięki energicznej akcji krakowskiej straży pożarnej. W czasie pożaru ciężkim poparzeniom uległ 70-letni K. Nowacki, którego odwieziono do szpitala.

ZAGINIĘCIE. Kaczmarczyk Maria, lat 15, zam. w Krakowie przy ul. św. Jana 26, wydaliła się z domu rodzicielskiego w sobotę w niewiadomym kierunku i do tej pory nie powróciła.

CZYJE NIEMOWLĘ. Wczoraj około godziny 22 Światłoń Władysław, stróż nocny, znalazł w bramie domu przy ul. Krzywej 11 dziewczynkę liczącą 5 miesiecy. Dziecko oddano do żłóbka miejskiego.

Zawiadomienia i komunikaty

PORADY HANDLOWE DLA RZEMIOSŁA. Biuro Organizacyjno-Handlowe Izby Rzemieślniczej w Krakowie udziela warsztatom rzemieślniczym porad handlowych w sprawach eksportu wyrobów rzemieślniczych, oraz importu surowców, jak też udziela wyjaśnień w sprawach celnych, podatkowych, przewozowych itp. W biurze tym rzemiosło zasięgać może również informacyj w sprawach organizacyjnych i zawodowych.

ZEBRANIE NAUKOWE TOW. MIŁOŚNIKÓW KRAKOWA. W najbliższy poniedziałek, 5 bm., posiedzenie naukowe Tow. Miłośników Hist. i Zab. Krakowa nie odbędzie się. Następne 62 zebranie w Muzeum Przemysłowym z odczytem prof. U. J. dra Jana Dąbrowskiego odbędzie się w poniedziałek 12 bm. o godz. 18.30.

Najdroższe miasta w Polsce

Przyjmując za wskaźnik cen kosztów żywności w miastach w roku 1928 — 100, w miesiącu lutym 1937 roku najwyższy wskaźnik wykazał Chełm **58.2** (w styczniu 56.5), Płock **57,6** (w nawiasie podamy wskaźnik z miesiąca stycznia 1937 (54,8), Piotrków **57.3** (54,5), Łuck **50,8** (54.2), Bydgoszcz **56.6** (54,1), Gniezno **56,3** (54,1), Częstochowa **56,3** (54,1), Drohobycz **55,3** (51,2), Ostrowiec **55.1** (53,2). **Od 54 do 55** wykazują miasta Łódź, Siedlce, **Zamość**, Pińsk, Równe, Grudziądz, Katowice, Poznań, Bielsko, **Kraków. Od 53 do 54:** Warszawa, Włocławek, Kalisz, Pabianice, Sosnowiec, Zgierz, Tomaszów Mazowiecki, Inowrocław, Gdynia, Rzeszów, Stanisławów. **Od 50 do 52** włącznie: Będzin, Dąbrowa Górnicza, Radom, Zawiercie, Lublin, Białystok, Grodno, Łomża, Kowel, Toruń, Chorzów, Tarnów, Lwów, Przemyśl, Kołomyja, Stryj, Tarnopol.

———ooOoo———

Ze świata

TRAGICZNY WYPADEK NA PLACU ĆWICZEŃ. W Reims jeden ze strzelców marokańskich spowodował przez nieostrożność na placu ćwiczeń wybuch armatniego pocisku. Strzelec został zabity na miejscu, 6 innych znajduje się w stanie beznadziejnym, a 16 jest ciężko rannych.

W TYROLU, W POBLIŻU KREUTZSPITZEN LAWINA POGRZEBAŁA dwóch członków ekspedycji ratunkowej, która udała się na poszukiwania zaginionych narciarzy.

DUŻY UDZIAŁ CZŁONKÓW RODZIN KRÓLEWSKICH NA UROCZYSTOŚCIACH KORONACYJNYCH W LONDYNIE. Na podstawie dotychczasowych zgłoszeń weźmie udział w uroczystościach koronacyjnych w Londynie 34 członków rodzin królewskich, 29 indyjskich książąt, 9 ministrów spraw zagranicznych, 7 prezesów rady ministrów oraz kilkunastu najwyższych dostojników wojskowych.

DOMINIKANIE W CYFRACH. Według świeżo ogłoszonej statystyki zakon Ojców Dominikanów jest obecnie zorganizowany w 39 prowincjach, w których pracuje blisko siedem tysięcy członków, bo 6.981. W tym kapłanów jest 4.239, scholastyków (kleryków, studentów) 1.494, a braci zakonnych 1.248). W hierarchii kościelnej mają Ojcowie Dominikanie jednego kardynała i dwudziestu biskupów.

Kto jest najpopularniejszym w Ameryce

wśród studentów

Na fakultecie dziennikarskim New York University rozpisano wśród studentów ankietę na temat: „jakie osobistości są w chwili obecnej najpopularniejszymi z dziennikarskiego punktu widzenia“?

Oto wynik ankiety: **prezydent Roosevelt** otrzymał 120 głosów, Mussolini 117, Hitler 117, książę Windsor 102, pani Rooseveltowa 94, pani Simpson 90, przywódca robotników radykalny John Lewis 83, Lindbergh 79, William Randolph Hearst 66, pani Lindbergh 59, pięcioraczki Dionne 58, król Jerzy 44, major Laguardia 44, Herman Goering 39, John Rockefeller senior 38, Trocki 35, generał Franco 30, angielska królowa matka 29, lotniczka Amelia Earhart 24, Greta Garbo 19, premier Blum 19, **Shirley Temple** 14.

Wynik tej ankiety jest niewątpliwie bardzo znamienny dla psychiki amerykańskiej.

——oOo——

Radio

UROCZYSTOŚCI POGRZEBOWE KU CZCI SZYMANOWSKIEGO.

We wtorek dnia 6 kwietnia, o godzinie 10.15 Polskie Radio transmituje żałobne nabożeństwo, które odprawione będzie przy trumnie Karola Szymanowskiego w kościele Św. Krzyża w Warszawie. W czasie nabożeństwa orkiestra symfoniczna Polskiego Radia oraz chór i soliści wykonają nieśmiertelne dzieło Szymanowskiego „Stabat Mater“. Poza transmisją nabożeństwa Polskie Radio przewiduje reportaż z eksportacji zwłok Karola Szymanowskiego z kościoła Św. Krzyża.

—o—

SŁYNNY KAPELMISTRZ NIEMIECKI DYRYGUJE W RADIO. Ciekawy koncert czeka radiosłuchaczy w poniedziałek dn. 5. IV. o godz. 21.55, mianowicie koncert symfoniczny Orkiestry P. Radia, którą tym razem dyrygować będzie powszechnie znany kapelmistrz niemiecki z Frankfurtu n/Menem Hans Rosbaud. Program tego koncertu przyniesie utwory, które wykonane będą u nas po raz pierwszy Haydna — Symfonię C-Dur Nr. 50 i dwie kompozycje prawie u nas nie znanego kompozytora, Ferruccia-Busoniego. Pierwza z nich to „Rondo Arlecchinesco“ — rodzaj włoskiego „Sowizdrzała“, druga to suita symfoniczna z opery „Turandot“. Dzieło to, oparte jest na tym samym tekście Gozziego, do którego dorobił muzykę Puccini. Jest to legenda o chińskiej księżniczce, która starającym się o jej rękę, a nie umiejącym rozwiązać zagadek kazała ścinać głowy.

ZWIĄZKI GOSPODARCZE ŚLĄSKA Z POMORZEM. Prawdziwa niepodległość kraju opierać się musi o realną samodzielność gospodarczą, której czynnikiem podstawowym jest nie tylko posiadanie własnej wytwórczości, ale i własnych dróg handlowych, a przede wszystkim dostępu do morza. Najlepszym tego przykładem jest Górny Śląsk. Produkcja dzięki otwartej drodze do morza — zasięg eksportu węgla polskiego jest już olbrzymi. Sytuacja kopalni śląskich, bez dalekich, zamorskich dostaw byłaby wprost dziś tragiczna. Za polskim węglem podążyło żelazo, poprawiły się również znacznie warunki importu surowców, potrzebnych produkcji przemysłowej Śląska. Zdziałała to wszystko racjonalna polityka gospodarcza konsekwentnie prowadząca w kierunku wykorzystania dostępu do morza. Temat ten omówi W. Olszewski dn. 5. IV o godz. 17.05 przed mikrofonem radiowym.

ZWIĘKSZENIE PROGRAMU STACJI WARSZAWA II. Z dniem 1 kwietnia br. stacja radiowa Warszawa II nadaje program od godziny 13.10 do 15.30 w dni powszednie. Począwszy od dnia 12 kwietnia Warszawa II nadawać będzie ponadto program w godzinach nocnych od 23 do 24. Z chwilą rozpoczęcia audycyj nocnych przez Warszawę II, stacja raszyńska kończyć będzie program o godzinie 23.00 Audycje te będą nosiły, jak dotychczas, charakter prób techniczno-programowych. — Po ukończeniu prób techniczno-programowych Warszawa II nadawać będzie program odrębny od programu stacji raszyńskiej przez 5 godzin dziennie w godzinach popołudniowych oraz późnym wieczorem.

— * —

Programy stacyi radjowych

WTOREK, 6 KWIETNIA 1937.

Program ogólnopolski: godz. 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“; 6.33 Gimnastyka; 6.50 Muzyka poranna z płyt; 7.15 Dziennik poranny; 7.25 Programy lokalne; 8.00 Audycja dla szkół; 11.30 Audycja dla szkół; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa: 12.03 Programy lokalne; 12.40 Dziennik południowy; 12.50 Programy lokalne; 15.00 Wiadomości gospodarcze; 15.15 Programy lokalne; 16.15 Skrzynka P. K. O.; 16.30 Muzyka z płyt; 17.00 Dni powszednie państwa Kowalskich — powieść mówiona; 17.15 Koncert; 17.35 Programy lokalne: 17.50 „Warszawa w roku 1967“ — monolog; 18.00 Pogadanka aktualna: 18.10 Przemówienie kierownika Okręgowego Urzędu W. F. i P. W.; 18.15 Wiadomości sportowe; 18.25 Programy lok.; 18.50 Pogadanka aktualna; 19.00 „Dyskutujmy“; 19.20 Audycja muzyczna; 20.00 Felieton muzyczny; 20.15 Koncert symfoniczny 21.15 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna 22.30 Kwadrans poetycki; 22.45 Muzyka taneczna; 23.00 Programy lokalne dla Warszawy i Lwowa.

Kraków, godz.: 7.25 Kilka informacyj; 7.30 Muzyka poranna z płyt; 12.03 Koncert ork.; 12.50 Prosimy do mikrofonu; 14.00 Muzyka z płyt; 15.15 Muzyka na płytach; 15.30 „Czy wiecie że...“; 15.50 Muzyka z płyt; 16.00 „Sic transit gloria... — wspomnienie o Włodzimierzu Wolskim; 16.30 Muzyka z płyt; 17.35 Muzyka z płyt; 18.25 Koncert popularny; 18.45 Program na dzień następny.

Lwów, godz. 7.25 Program na dzień dzisiejszy; 7.30 Parę informacyj; 7.35 Muzyka poranna z płyt; 12.03 Muzyka z płyt; 12.50 Skrzynka rolnicza; 14.30 Koncert życzeń z płyt; 15.15 Muzyka lekka na płytach; 15.30 Lwowskie wiadomości bieżące; 15.35 Muzyka z płyt; 15.50 Skrzynka dla dzieci; 16.00 Program na dzień następny; 16.05 Muzyka z płyt; 16.30 Muzyka z płyt; 17.35 Płyty; 18.25 płyty; 18.35 Szkic literacki; 23.00 Muzyka taneczna.

Warszawa godz.: 7.25 Parę informacyj; 7.30 Lekka muzyka poranna (Mała Ork. P. R.); 12.03 Muzyka z płyt; 12.50 Inż. W. Tarkowski: Skrzynka rolnicza; — 15.15 Muzyka lekka na płytach; 16.00 Stolica i jej sprawy; 16.10 Życie kulturalne stolicy; 16.30 Muzyka z płyt; 17.35 Muzyka z płyt; 18.25 Koncert muzyki z płyt; 18.45 Program na dzień następny; 23.00 Muzyka taneczna.

Katowice godz. 6.00 Sygnał czasu i pieśń; 6.03 Muzyka poranna z płyt; 7.25 Wiadomości bieżące; 7.30 Muzyka z płyt; 12.03 Koncert południowy; 12.50 Szkoła przysposobienia w gospodarstwie rodzinnym, pogad.; 13.00 Koncert życzeń 13.15 Muzyka z płyt; 13.58 Wiadomości giełdowe; 15.15 Muzyka lekka z płyt; 15.35 Chwilka społeczna; 15.40 Lekcja języka polskiego; 15.55 Kukiełki śląskie; 16.30 Muzyka z płyt; 17.35 Muzyka na płytach; 18.25 Skrzynka ogólna; 18.35 „Wakacje w Jaszunach“ — fragment z powieści; 18.45 Program na dzień następny;

Gruntowna znajomość spraw Pomorza jest obowiązkiem każdego Polaka!

FRANK BUCK I FERRIN FRASER. 50

Kły i pazury

W drzwiach stanął Salleh, boy Dwyera. Twarz mu lśniła jak mokra miedź, oczy jaśniały blaskiem.

— T u a n! T u a n! — zakrzyczał — H a r i m u b e s a r! Tygrys przyjść — tygrys złapany!

Dwyer zniżył strzelbę.

— Tygrys złapany, Salleh?

„ O, tak, t u a n! Złapany w pułapkę o księżycu, jak t u a n mówić! Nie tygrysołak — prawdziwy tygrys, szerść i krew! Wszyscy szczęśliwi — wszyscy radzi. M e m teraz wolna, bo s a k a i wiedzieć, że ona nie tygrysołak.

Dwyer spojrzał na m e m, która płacząc ukryła twarz na ramieniu męża.

Tę historię opowiedział mi Bill Dwyer przy świetle lamp i brzęku owadów na tarasie E. & O. Hotelu w Penangu nad cieśniną Malaka. Możnaby się oburzać na tubylców, ale trzeba pamiętać, że ich od dzieciństwa straszą tygrysołakami, tak jak nam każą wierzyć, że nasze kraje są najkulturalniejsze. My jesteśmy z Zachodu, oni ze Wschodu i wątpię, czy nam się kiedy uda przeniknąć ich umysłowość.

XI.

Obozowisko w dżungli.

Księżyc szybko znika w dżungli. Wisi oto na niebieskim aksamitnym niebie, blady, srebrny i delikatny jak z papieru ryżowego. Gdzieś z wilgotnych mroków ogromnej paproci dolatuje brzydkie zawodzenie hieny, która, przechyliwszy łeb w tył, wyje do cichej, srebrnej latarni. Nagle latarnia gaśnie, jak zdmuchnięta świeczka. Zza widnokręgu wypływa złota pożoga słońca. Dżungla budzi się, a z dżunglą człowiek dżungli.

Widzi skrawek nieba w obramieniu połyskujących liści, szary, bo przesłonięty siatką na moskity, zabezpieczającą łóżko. Słyszy z odległości pół mili śliczny zew argusa-samca i zdumiewa się, że dźwięk może być taki cudny. Słyszy zamierające echo nocnego koncertu żab drzewnych i pierwsze poćwierki jaszczurek, które budzą się do życia wśród konarów nad jego głową. Z odległości dwóch mil dochodzi go żałosne, dźwięczne nawoływanie samotnego gibona. Wiewiórki zaczynają poszczekiwać, szare niebo błękitnieje, nastaje dzień.

Taka zawierucha ślicznych dźwięków, cieni i złotych świateł wita każdy nowy dzień, jaki spędzam w dżungli. Często opowiadałem o zwierzętach, o ich zwyczajach, życiu i pełnych wrażeń łowach na nie, ale nigdy nie mówiłem o sobie, o tym, jak spędzam dzień w obozie w północnym Johore, o tym, co się dzieje na naszym karczowisku wśród wielkiej dziczy między świtem i zmierzchem. Więc słuchajcie.

O! dziwo! wstaję w złote, rozśpiewane rano dżungli z łóżka polowego — w klatce! Klatka, właściwe pomieszczenie dla schwytanych zwierząt, ale dla ich pogromcy — nie bardzo. A jednak inaczej być nie może. Moja sypialnia jest dosłownie klatką, co nie znaczy, żebym był w niej uwięziony. Po prostu bronię się w ten sposób przed odwiedzinami gości z dżungli. Sufit i ściany są zrobione z mocnej, elastycznej siatki drucianej, której nie poradzi najdziksza pantera czy tygrys. Dzięki tej solidnej, metalowej klatce, ja i moi ludzie możemy spać spokojnie wśród niebezpieczeństw długiej nocy w dżungli.

Wstaję, przeciągam się, wychodzę na ciepłe słońce. Ali przynosi mi z pobliskiego potoku miskę letniej wody do mycia. Senność pierzcha z moich oczu. Strząsam wodę z włosów, spoglądam na słońce, na błękitne malajskie niebo, rad, że żyję, gotów do pracy

— Boy, b o w a b u o a! — wołam klaszcząc głośno w ręce.

Pierwszy to mój rozkaz co rano: „Boy, przynieść owoców“! Ali przynosi, jak zawsze z powagą na brązowej twarzy, rozjaśnionej białością zębów, połyskujących słabo w słońcu.

Wspaniałe owoce przynosi mi Ali na wielkim, zielonym liściu bananowym, który podtrzymuje ostrożnie gibkimi rękami. Jest wielkie jabłko, trochę dojrzałych drobnych bananów, wielkości małego palca, mango i pół tuzina mangostanów.

Te mangostany, to najwyśmienitsze owoce w świecie, przysmak, którego królowa Wiktoria żądała od Cesarstwa Indyjskiego i nigdy nie mogła otrzymać. Bowiem owoc ten dojrzewa tak szybko i psuje się tak łatwo, że niesposób go przewieźć nawet najszybszym okrętem w chłodni. Ale czasy się zmieniły. Gdyby ukochana królowa Anglii z przed jednego pokolenia dziś żyła, życzenie jej dałoby się spełnić, gdyż poza Wschodem tylko w jednym miejscu można dostać ten owoc za szaloną cenę — mianowicie w Londynie. Tylko do Londynu, nigdzie indziej, dostarczają go szybkie holenderskie samoloty pocztowe, łączące Azję wschodnią z Europą zachodnią.

Smak mangostanów jest nie do opisania. Nieuchwytna, subtelna jakość tego smaku nie da się wyrazić słowami. Grubą, fioletową łupinę trzeba otwierać nożem. Wewnątrz mieści się przeczysty, biały miąższ o niesłychanie wyszukanym aromacie.

Ale nawet tak wyśmienite owoce stanowią dopiero część śniadania w dżungli. Ali rozpala ogień z węgla drzewnego i gotuje wodę na kawę lub (to jest gorsze!) na herbatę.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Rozrywki umysłowe Nr 14/53

Pod kier. inż. H. Braumanowej, czł. Kl. Szar.

Dokończenie z numeru 92.

ZAD. 2. — SZARADA LITEROWA*).

uł. „John Ly“ — czł. Kl Szar.

Los bywa często taki psi **Be-Ge-De**...
Ciężko się człek z nim **Be-A-Ce-A** para.
Lecz zamiast chwycić wprost za łeb swą biedę,
błędne ogniki ściga po moczarach.

Las **E-A-Ge** nas zagadek wciąż myli
życiowych. Trudno ujść nam z ich obieży.
Mocno się duch nasz **Ge-Ef-E-De** sili
nad rozwiązaniem, a ono ..tuż leży.

ZAD. 3. LOGOGRYF,

uł. **W. Nosé** — czł Kl. Szar.

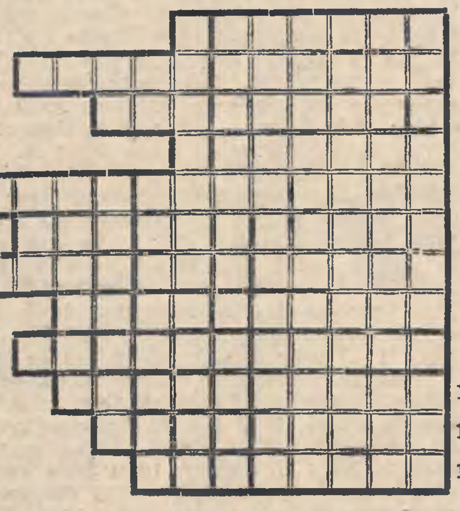
Odnaleźć 15 wyrazów 6 literowych o podanym poniżej znaczeniu. Litery początkowe i końcowe dadzą rozwiązanie.

Słowa pomocnicze: 1. Krajobraz, 2. odmowa, 3 plemię koczownicze w dorzeczu Leny wsp., 4. inaczej bakteria, 5. grecki bóg słońca, 6. kochanek Persefony, 7. rozbójnicy morscy, 8. inaczej wozownia (1 p. przyp. 4), 9. narzędzie ślusarskie, 10. w dawnej Polsce ustawy wieców sądow., 11. malarz franc., (1804—86), 12. ssak z rzędu drap. kotów, 13. dopływ rz. Kongo, 14. stary wojak, 15 głośna pochwała, poklask.

ZAD. 4. ZADANIE WSTECZNE,

uł. **T. Sobecki**, czł Kl. Szar.

W figurę wpisać 12 wyrazów, jak podane, z tym, że wszystkie należy wpisać wspak. Ostatnia kolumna pionowa, czytana z dołu do góry, da rozwiązanie, które można podać bez poszczególnych wyrazów.



Poszczególne wyrazy:

1 1 Szykana,
2 2. Impertynent,
3 3. Lokomocja,
4 4. Interes,
5 5. Rzeczywistość,
6 6. Planetarrium,
7 7. Administracja,
8 8 Asekuracja,
9 9. Metamorfoza,
10 10. Imaginacja.
11 11. Rozpylacz,
12 12. Polecony.

ZAD. 5. SZARADA WRÓŻEBNA NA KWIECIEŃ,

uł. „**Kasta**“, czł. Kl. Szar.

Czwór-raz-szóste różne kamieni zalecam,
co miesiąc odmienne, na różne guściki.
Wtór-trzecie i sławę i miłość obiecam —
trzy wzbudzą niechęci te **czwór-pięć-sześć** w nikim!

Za ich osiągnięcie — **Pięć-drugiemu** chwała!
Raz wspak-czwarta-piąta zawodu niech zginie!

Na Prima Aprilis kamień się wybrało
rok cały w użyciu o każdej godzinie.

ZAD. 6. ARYTMOGRAF ROCZNICOWY,

uł. „**Wacek**“, Kraków.

W podanej poniżej figurze cyfry należy zastąpić literami, które otrzymamy po odgadnięciu słów pomocniczych. Litery przypadające w miejsce kropek, czytane pionowo, dadzą zasadnicze rozwiązanie.

17—3—2 . 18
. 9—17—15
. 21—15—7—22
18—7—28—2 . 7—12—17
5—7—18—8 .
22—7—16—10—7 . 28—22—14
. 17—28—4—17
4 . 2—4—16
17—3—8—1 . 23
. 7—8—1—16—2—5—2—12—28—22—14
2—16—14—17—8—2—22—16—21—17—22—28—18—4 .
22—7 . 18—17—8—2
5—7—8 . 7—12—28—22—14
8 . 28—2
16—17 . 17—8—16—22—14
23—7 . 24—22—14

Słowa pomocnicze:

1) kapitalista, żyjący ze stałych dochodów = 1, 2, 3, 4, 5, 2, 6,
2) opadanie poziomu morza pod działaniem księżyca = 7, 8, 9, 10, 11, 12,
3) część naboju = 13, 14, 15, 16, 17,
4) szarlataneria, blaga ameryk = 18, 19, 20, 21, 19, 13,
5) nazwisko bajkopisarza polskiego (zm. 1735 roku) = 22, 1, 17, 23, 14, 24, 22, 14.

Termin nadsyłania rozwiązań powyższych zadań upływa w dniu 2 maja r. b. Ważna data stempla pocztowego. Rozwiązania należy nadsyłać pod adresem kierowniczki Działu Rozrywek Umysłowych do Redakcji „Głosu Narodu“.

*) Człony szaradowe oznaczone nie liczbami porządkowymi, lecz literami od A—G.

Ruch wydawniczy

RAJ KOMUNISTYCZNY! — Przemówienia na wiecach przeciwkomunistycznych. Nr 1, serii: „Komunizm bez maski“. Stron 64. Brosz. 50 gr. Kroków — 1937 — Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy.

Działalność komunistyczna i bezbożnicza wzmaga się także i w Polsce. Obok form jawnych przybiera ona również ukryte. To też Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy (Kraków, Kopernika 26), powzięło szczęśliwą myśl wydania serii broszur mających demaskować tego podstępnego wroga. Zawierać ona będzie jak najwięcej rzeczowych dokumentów, opartych na faktach, statystykach i cytatach, które posłużą do udowodnienia fałszywości zasad komunistycznych, a równocześnie pokażą, jak straszną nędzę „raj“ komunistyczny przynosi dla chłopa, dla robotnika, dla rodziny i młodzieży. Stąd seria nosi tytuł: „Komunizm bez maski“.

Pierwsza z tych broszur nosi tytuł: „Raj komunistyczny“ i podaje trzy zasadnicze przemówienia, wygłoszone na wielkim wiecu antykomunistycznym, zwołanym przez chrześcijańskie organizacje Krakowa w dn. 27 stycznia 1937 r. Ks. Franciszek Kwiatkowski T. J., profesor fakultetu filozof, omawia temat: „Komunizm a religia“; Mgr Stanisław Trojanowski, asystent Uniw. Jag. „Komunizm a wolność“; Mgr Konstanty Turowski, redaktor „Głosu Narodu“: „Komunizm a dobrobyt“. Wszystkie te przemówienia spotkały się z gorącym przyjęciem na wiecu w Krakowie. Nie ograniczają się one do ogólnych twierdzeń, ale zawierają dużo wymownych szczegółów. Załączono także rezolucje przeciwkomunistyczne. W ten sposób broszura powyższa odda dużą pomoc prelegentom przy urządzaniu podobnych wieców, a także nadaje się do rozpowszechnienia wśród jak najszerszych warstw społeczeństwa.

—ooo—

Filozofia religijna Spinozy

P. SIWEK, S. J., prof. à l'Université Gregorienne de Rome: „Spinoza et le pantheisme religieux“, preface de Jacques Maritain, Paris, Desclée de Brouwer, 1937, p. 293.

Nowe dzieło Ks. prof. Siwka z Uniwersytetu Gregoriańskiego czyni zadość żywo odczuwanej potrzebie. Spinoza — żyje. Ten żyd, którego żydostwo wyrzuciło ze swej społeczności, a chrześcijaństwo nie przyjęło do siebie, — ten filozof, którego nazwano „geometrą Absolutu“, twórca „religii rozumu“, tak więc kłócący się swoim suchym, racjonalistycznym, wykładem z dynamiczną, emocjonalną, idealistyczną psychiką 20 w. jednak — żyje. Żyje w tych wszystkich prądach umysłowych, które nagłębsze tajemnice życia rozwiązują przy pomocy naturalnych przyczyn, jak: monizm, panteizm, naturalizm, nawet bolszewizm. „Marksizm pochodzi od Spinozy“, według zdania A. Deborin. A 250. rocznica śmierci Spinozy (w 1927) była w Sowietach obchodzona uroczyście.

Ks. prof. Siwek w swej książce dał nam też „żywego Spinozę“. Takiego, jakim jest w oddziaływaniu na współczesność przez swoje własne pojęcia religijne. „Spinoza“ Ks. Siwka dzieli się na dwie księgi. Pierwszą uczy o życiu religijnym filozofa amsterdamskiego i jego teorii religijnej. Druga zawiera krytykę zasadniczych pojęć religii Spinozy: Bóg, świat, religia.

Książka jest owocem głębokich przemyśleń i pilnych studiów. Autor przewertował bogatą bogatą literaturę odnoszącą się do Spinozy w językach: włoskim, francuskim, niemieckim, agielskim, holenderskim i polskim. Nie spotkaliśmy jednak w spisie bibliografii — drobnego zresztą — studium Ks. Pawlickiego: „Spinoza i dzisiejszy monizm“ (Kraków, 1912).

Byłoby może wskazanym wydać książkę Ks. Siwka w polskim języku. Posiada wielkie zalety, jak: znajomość filozofa i literatury o nim, wyczucie jego wpływów na współczesne prądy umysłowe, i doskonały w prostocie sposób przedstawienia rzeczy.

P.

Od Budziły do Butrymowicza

POLSKI SŁOWNIK BIOGRAFICZNY III. (zeszyt 12) zawiera nazwiska od: **Budny** Szymon do **Całowański** Stanisław (str. 97.192).

Z ostatniego zeszytu „Polsk. Słownika Biograficznego“ dowiadujemy się, że **Pamiętnik Budziły,** pułkownika z wojny moskiewskiej Zygmunta III, znajduje się w Leningradzie i nie został jeszcze rewindykowany. Poza tym prawie w każdym życiorysie znajdzie się coś, co warto podać do szerszej wiadomości. N. p. **Bukaty** Antoni († 1876) matematyk, który w Kanadzie budował drogę żelazną, już w 1841 przedstawił Czartoryskiemu memoriał w sprawie zastosowania lokomocji parowej na wojnie i zaprojektował parowóz „uzbrojony działem... coś w rodzaju dzisiejszego tanku lub samochodu pancernego“. Był to człowiek „jednooki, głuchy na jedno ucho“, a pamięć miał nadzwyczajną, że „pamiętał dosłownie utwór raz tylko przeczytany, umiał dziesięć języków m. in. hebrajski i litewski... miał wielką łatwość pisania; gdy do czego się zabrał, pisał szybko bez poprawek, od razu na czysto“.

Bukowski Henryk (1839—1900) emigrant polityczny i antykwarz w Szwecji, wyjednał dla polskich górali spod Bardyjowa pozwolenie na sprzedaż w Szwecji koszyków i fujarek, przyczynił się do podniesienia kultury w Szwecji, ale o ojczyźnie zawsze pamiętał, szafował darami dla muzeów polskich, w Rappersvillu stworzył kolekcję pamiątek kościuszkowskich i mickiewiczowskich.

Bułharyn Jan Tad. Krzysztof (1789—1859) rosyjski literat, Polak z urodzenia, Rosjanin z przekonań i czynów, przywłaszczył sobie cudze prace (jeden filomat Jeżowskiego), spekulował pieniędzmi; doczekał się, że powiedzenie: „Ty Bułharynie!“ uchodziło za obrazę, ale i wszedł do Słownika Polskiego, on, który „do końca życia nienawidził wszystkiego, co polskie“!

Bardzo ciekawy jest życiorys **Burattiniego** († 1681). W Egipcie przeprowadzał pomiary i sporządził dokładną mapę. W 1648 demonstrował w Warszawie swój model aeroplanu, na odparcie najazdu szwedzkiego pożyczył Skarbowi Rzplitej 60 tysięcy zł. i sam w wojnie uczestniczył, nagrodzony został za to dzierżawą mennicy koronnej w Krakowie. W Ujazdowie urządził obserwatorium, dla którego sam budował mikroskopy i teleskopy i mistrzowsko szlifował soczewki; zbudował na Wiśle most dla wojska w 1666 r., wymyślił mikrometr, i podał projekt jednolitej dla całego świata miary, której nasza metr też od niego pochodzi.

Już te przykłady wskazują, że „Słownik“ jest nie jeno naukowym wydawnictwem ale i zajmującą lekturą.

Buszczyński Stefan (1821—1892) ziemianin, znakomity publicysta, w 1869 wskazywał Austrii nową drogę ku przyszłości, jeśli Habsburgowie wyrzekną się ziem niemieckich (dla Rzeszy), a złączą wszystkich Słowian (bez Rosji), stolicą zaś swoją uczynią Kraków. Interesował się Polonią amerykańską, wskrzeszenie Państwa Polskiego uważał za konieczność dziejową, przepowiadał, że sobie sami wolność wywalczymy, a kongres europejski nam ją uzna.

Poseł czteroletniego Sejmu **Butrymowicz** Mateusz sporządził mapę prac nad osuszeniem Polesia, wiele pracy włożył w budowę kanałów muchawieckiego i telechańskiego, z Połęgi chciał mieć port polski, we wniosku sejmowym zalecał używanie sukna krajowego w ubiorze armii polskiej, w broszurze o żydach uważał zreformowanie żydów za konieczne dla Państwa Polskiego.

m.

DR FR. SEPPELT I DR KL. LOFFER: „Dzieje Papieży“, polskimi wiadomościami uzupełnił Dr T. Silnicki, prof. Uniw. w Poznaniu. Wydawnictwo Polskie R. Wegenera, Poznań, 1936, str. 712.

Dzieło dwóch niemieckich historyków pt. „Dzieje Papieży“ trzeba uznać za cenny podręcznik dla formowania historii papiestwa. Daje dokładny pogląd na pontyfikaty wszystkich papieży, — nawet takich, którzy bardzo krótko na Stolicy Apostolskiej zasiadali. Autorowie trzymają się wytrwale przez cały ciąg dzieła wykwintnej linii, by wypadki historii Kościoła wiązać z poszczególnymi papieżami. Nie dają historii Kościoła, ale za to ciekawą histore papieży.

Na szczególne podkreślenie zasługują rozdziały poświęcone papieżowi w burzliwych czasach na przestrzeni wieków od VII do XII. Nie było rzeczą łatwą przedrzeć się przez gąszcze tych „saccula obscura“ i dać wierny, nie sfałszowany, obraz ludzi. To samo tyczy się Papieży późniejszych.

Nie brak jednak pewnych — drobnych zresztą usterek. Tak n. p. w spisie papieży umieszczają autorowie Jana XXIII i oznaczają go porządkowo liczbą: 212. Przecież Jan XXIII (Baltazar Costa) był antypapieżem... Zbyteczne również wydaje się powtarzanie za Krausem plotek dotyczących stosunku Leona XIII do królestwa włoskiego; nie wierzono w nie wówczas, tym bardziej dziś nikt ich nie powtarza.

Są to jednak drobiazgi. Całość jest wydawnictwem wspaniałym i bardzo wartościowym. Wydawcy wyposażyli je w zewnętrzną szatę tak świetną, że książka książka stanowić będzie ozdobę każdej bilioteki.

K. SEJDA: „C. K. Dezerterzy“, Warszawa „Instytut Wyd. Biblioteka Polska“, 1937, str. 283.

Książka p. Sejdy zawiera „przygody“ gromady dezerterów, którzy pod koniec wielkiej wojny opuścili szeregi armii austriackiej i wcale swobodnie hulali sobie po różnych miejscowościach Węgier. Mogłaby być ciekawą, w gruncie rzeczy zaś jest nudną. Autor przyjął bardzo wygodny schemat: dezerterzy są mistrzami w wyprowadzaniu władz wojskowych w pole, a władze wojsko we odznaczają się nieprawdopodobną głupotą i naiwnością. I tego szablonu p. Sejda wytrwale się trzyma aż do końca książki.

W rezultacie napisał książkę, której jedyną wartość stanowi jędrny i potoczysty język. Nic więcej!...

„POLITYKA NARODÓW“. Ukazał się drugi tegoroczny zeszyt tego czasopisma, poświęconego zagadnieniom polityki zagranicznej Polski i polityce światowej. Numer ten zawiera artykuł J. Wareckiego o procesie Radka i towarzyszy oraz artykuł Wł. Doria-Dernałowicza pt. „Ideologia nowej Turcji“. W przeglądzie politycznym podano chronologię wydarzeń za styczeń b. r., art. R. Battaglii o gospodarce światowej w roku 1936 oraz artykuł K. Wężyka pt. „Rewolta gen. Czang-Sue-Lianga“. Ponadto przegląd wydawnictw. Dodatek do „Polityki Narodów“ pt. „Zbiór dokumentów“ zawiera cztery dokumenty, dotyczące zdarzeń w polityce światowej. **Adres Administracji: Warszawa, Szpitalna 10.**

— o-o-o —

Wydawca za „Katolickie Towarzystwo Wydawnicze“ Spółka z o. o. dr. St. Kijak. Redaktor odpowiedzialny mgr. Konstanty Turowski.
Drukarnia Krakowskich Zakładów Graficznych i Wydawniczych pod zarządem R. Ferka.